

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2023 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie: Przewodniczący: sędzia Anna Kulczewska-Garcia

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2023 roku w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **S. Z.**

przeciwko **K. M.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań- Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 11 stycznia 2022 r.

sygn. akt V C 374/21

I. zmienia zaskarżony wyrok, w ten sposób, że:

a) w pkt 1. podwyższa zasądzoną w nim kwotę do 3.000 zł ( trzy tysiące ),

b) w pkt 3. kosztami procesu obciąża powoda w 85% a pozwaną w 15 % i zasądza od powoda na rzecz pozwanej 2.378,90 zł tytułem zwrotu kosztów procesu ;

II. w pozostałym zakresie apelację oddala;

III. kosztami postępowania apelacyjnego obciąża powoda w 88% a pozwaną w 12 % i zasądza od powoda na rzecz pozwanej 1.248 zł tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu apelacyjnym.

sędzia Anna Kulczewska-Garcia

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 stycznia 2022 r., sygn. akt IV C 374/21 Sąd Rejonowy Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu :

1. zasądził od pozwanej na rzecz powoda 600zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 15 października 2020r. do dnia zapłaty

2. w pozostałym zakresie powództwo oddalił,

3. w pkt 3 zasądził od powoda na rzecz pozwanej 3617zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok zaskarżył w części powód, tj. w zakresie pkt. 2 i 3. Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił :

1. naruszenie art. 409 k.c. przez błędne przyjęcie, iż pozwana nie jest już wzbogacona albowiem środki uzyskane od pozwanego skonsumowała na bieżące potrzeby, gdy tymczasem wydatkując środki otrzymywane od powoda na bieżące potrzeby, oszczędzała inne posiadane środki, a czego dowodem jest fakt zakupu mieszkania za kwotę 280.000 zł plus koszty notarialne i sądowe 8000 zł, łącznie 288.000 zł, przy zaciągniętym kredycie w kwocie 256,788 zł, a co oznacza, iż zaoszczędziła ponad 30.000 zł, a mieszkanie posiada do dzisiaj, czyli w dalszym ciągu jest wzbogacona.

1. naruszenie art. 409 k.c. przez błędne przyjęcie, że pozwana winna liczyć się z obowiązkiem zwrotu nienależnie pobieranych świadczeń od powoda dopiero od doręczenia jej odpisu pozwu w sprawie o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego, gdy faktycznie już od momentu podjęcia pracy od stycznia 2017 r., za wynagrodzeniem 4000 zł miesięcznie, co stanowiło kwotę dwukrotności pensji minimalnej a zbliżonej do średniej krajowej, była w stanie samodzielnie się utrzymać, tym samym liczyć się z obowiązkiem zwrotu świadczeń otrzymywanych od powoda jako nienależnych, a tym bardziej po otrzymaniu od niżej podpisanego pełnomocnika w marcu 2020 r pisma wzywającego do cofnięcia wniosku egzekucyjnego. Potwierdzeniem liczenia się pozwanej z obowiązkiem zwrotu otrzymywanych świadczeń od powoda i to już od 1 października 2017 r., z uwagi na osiągnięte dochody własne jest uznanie powództwa o ustalenie iż obowiązek alimentacyjny z tą datą wygasł.

**2. Naruszenie art. 411 pkt 2 k.c. przez błędne przyjęcie, iż spełnienie świadczenia czyniło zadość zasadom współżycia społecznego, w sytuacji gdy pozwana sama nie przestrzegала tych zasad, albowiem osiągając znaczne dochody, czyniła wszystko aby w dalszym ciągu nienależnie jej świadczenia alimentacyjne od powoda pobierać, odmawiając wycofania wniosku egzekucyjnego mimo pisma niżej podpisanego pełnomocnika, a nawet nie czyniąc tego po uprawomocnieniu się orzeczenia o wygaśnięciu obowiązku alimentacyjnego, czym narażała powoda na dodatkowe koszty egzekucyjne.**

**Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1 przez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 20.400,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 05.10.2020 r., do dnia zapłaty, uchylenie punktu 2, zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 3, przez obciążenie kosztami procesu pozwanej, zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania przed sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności po upływie tygodnia od dnia ogłoszenia wyroku do dnia zapłaty.**

**W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji powoda oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.**

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje :**

**Apelacja częściowo była zasadna.**

**Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, który Sąd Okręgowy podzielił i uznał za własny na podstawie art. 382 k.p.c. Ustalenia te nie były kwestionowane przez apelującego w wywiedzionej apelacji. Sąd Okręgowy częściowo nie podzielił natomiast oceny prawnej zgłoszonego powództwa dokonanej przez Sąd Rejonowy co prowadziło do zmiany zaskarżonego wyroku.**

**Przede wszystkim Sąd Okręgowy na podstawie art. 381 kpc pominął zgłoszone przez strony w postępowaniu apelacyjnym wnioski dowodowe jako nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy nadto spóźnione.**

**Zarzut naruszenia art. 409 kc był zasadny. W ocenie Sądu Okręgowego zgodnie z treścią prawomocnego wyroku Sądu z dnia 15 lipca 2020r. IV RC 188/20 z dniem 1 października 2017r.**

odpadła podstawa świadczenia alimentów przez powoda na rzecz pozwanej. Takie stanowisko przyjął także Sąd Rejonowy. Sąd Rejonowy uznał jednak, że w sprawie znajduje zastosowanie art. 409 kc bowiem pozwana zużyła na bieżące potrzeby środki pieniężne uzyskane od powoda.

Sąd Okręgowy nie podziela tej oceny. Przypomnieć należy, iż zgodnie z art. 409 kc obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Ustawodawca ustanowił w komentowanym przepisie dwie przesłanki, których kumulatywne spełnienie powoduje wygaśnięcie po stronie bezpodstawnie wzbogaconego obowiązku wydania uzyskanej bez podstawy prawnej korzyści lub zwrotu jej wartości: 1) zużycie tej korzyści bądź utracenie jej przez wzbogaconego w taki sposób, że zobowiązany do zwrotu korzyści nie jest już wzbogacony; 2) istnienie po stronie wzbogaconego w momencie wyzbycia się korzyści lub jej zużycia dobrej wiary (por. P. Mostowik, *Bezpodstawne*, 2007, s. 77; zob. także T. Sokołowski, w: A. Kidyba, *Komentarz KC*, t. 3, cz. 1, 2014, s. 371). Właściwe rozumienie pierwszej ze wskazanych przesłanek przedstawił Sąd Najwyższy w wyroku z 25.9.2014 r. (*II CSK 779/13*, *Legalis*), zgodnie z którym od konieczności zwrotu korzyści uwalnia wzbogaconego tylko takie jej zużycie, które nie łączy się z uzyskaniem ekwiwalentu czy też innej korzyści dla majątku wzbogaconego (por. także P. Księżak, *Bezpodstawne*, 2005, s. 714; W. Dubis, w: E. Gniewek, P. Machnikowski, *Komentarz KC*, 2017, s. 796). Wszelkie przypadki wyzbycia się (utruty) korzyści, połączone z zaoszczędzeniem sobie wydatków z własnego majątku, nie wyczerpują zatem tej przesłanki. Zdarzeniem, które nie oznacza zużycia korzyści w taki sposób, że zobowiązany nie jest już wzbogacony, w szczególności nie jest, w myśl trafnego stanowiska Sądu Najwyższego, spłata przez wzbogaconego własnego długu, przy wykorzystaniu środków stanowiących korzyść uzyskaną bez podstawy prawnej (tak też m.in. K. Pietrzykowski, w: K. Pietrzykowski, *Komentarz KC*, t. 1, 2018, s. 1381; P. Księżak, *Bezpodstawne*, 2007, s. 147). Sytuacja taka, choć oznacza wydanie części środków pieniężnych składających się na przedmiot nienależnego świadczenia, nie wpływa, na umniejszenie stanu wzbogacenia, skoro przez zapłatę długu zmniejszyły się pasywa, a tym samym nastąpił wzrost majątku wzbogaconego (por. także K. Mularski, w: M. Gutowski, *Komentarz KC*, t. 1, 2016, s. 1552). Ten pogląd znajduje swoje odzwierciedlenie również w innych orzeczeniach Sądu Najwyższego. Przykładowo w wyroku z dnia 24.1.2014 r. (*V CNP 13/13*, *Legalis*) Sąd Najwyższy uznał, że w sytuacji gdy wydatki, na które powoływał się bezpodstawnie wzbogacony dla wykazania, że zużył lub utracił uzyskaną korzyść, prowadziły do zaspokojenia zaciągniętych przez niego zobowiązań, to tych wydatków nie można uznać za zwalniające z obowiązku zwrotu nienależnego świadczenia. Analogiczne stanowisko zajęł Sąd Apelacyjny w Łodzi, stwierdzając w wyroku z dnia 8.2.2017 r. (*I ACa 1016/16*, *Legalis*), że jeśli zobowiązany do zwrotu wyzbył się korzyści, oszczędzając sobie tym samym wydatków z własnego majątku, to nadal jest wzbogacony, gdyż zmniejszyły się jego pasywa (por. także P. Mostowik, *Bezpodstawne*, 2007, s. 79). Stanowisko to podzielił i rozwinął w wyr. z 29.1.2016 r. (*VI ACa 329/15*, *Legalis*) Sąd Apelacyjny w Warszawie, wskazując, że nie można mówić o odpadnięciu wzbogacenia, jeżeli wzbogacony zużył wprawdzie przedmiot wzbogacenia, lecz w ten sposób zaoszczędził sobie wydatku, który w przeciwnym razie zmuszony byłby pokryć ze swojego majątku. Wzbogacenie istnieje wtedy nadal w wysokości wartości tego nieuniknionego wydatku. Linię orzeczniczą w tej kwestii można zatem uznać za jednolitą i ustaloną, a stanowisko doktryny jest z nią zgodne (por. przykładowo K. Pietrzykowski, w: K. Pietrzykowski, *Komentarz KC*, t. 1, 2018, s. 1381; P. Mostowik, *Bezpodstawne*, 2007, s. 79 i n.; K. Mularski, w: M. Gutowski, *Komentarz KC*, t. 1, 2016, s. 1552).

W świetle powyższych rozważań wskazać należy, iż o wzbogaceniu powódki świadczy to, że dzięki pieniądзом uzyskiwanym od powoda zaoszczędziła ona wydatków na potrzeby, które i tak musiałaby ponieść z tytułu zaspokajania swoich potrzeb życiowych. Dzięki temu mogła

ona poczynić oszczędności we własnych wydatkach. Podkreślić przy tym należy, iż to pozwana winna wykazać w niniejszym procesie, zgodnie z obowiązkiem wynikającym z art. 6 kc, iż pieniądze uzyskane od powoda zużyła w takim sposób, że nie jest wzbogacona. W ocenie Sądu Okręgowego pozwana nie podołała temu obowiązkowi. Dotyczy to zaspokajania zarówno potrzeb życiowych a także świadczeń dotyczących zajęć podnoszących jej kompetencje takich jak zajęcia językowe czy muzyczne, które generowały po jej stronie dług do spłacenia. Zaoszczędzenie wydatków pieniężnych w tym zakresie nastąpiło dzięki zubożeniu majątku powoda, co stwarzało po stronie pozwanej stan wzbogacenia jej majątku. Zgodzić się należy z apelującym, iż jak wynika z aktu notarialnego z dnia 27.03.2019r.(k-142-147) obejmującego umowę kupna spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego oraz umowy mieszkaniowego kredytu hipotecznego z dnia 21.03.2019r.(148-163) do dnia zawarcia umowy pozwana zgromadziła co najmniej kwotę 28.000 zł na tzw.„wkład własny” co niewątpliwie nastąpiło kosztem zubożenia powoda. Pozwana uzyskując nienależne świadczenie od powoda zaoszczędziła także własne środki pieniężne z tytułu spłaty długu zobowiązania bankowego tj. rat kredytu mieszkaniowego. W rezultacie przyjmując należy, iż pozwana nie zużyła lub utraciła uzyskanej kosztem powoda korzyści w taki sposób, że nie jest już wzbogacona. W każdym bądź razie przesłanki tej nie wykazała. W rezultacie bez znaczenia pozostają rozważania dotyczące tego czy winna ona liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Aby zastosować treść art. 409 kc przesłanki wymienione w tym przepisie muszą być spełnione kumulatywnie.

Powyższe nie oznacza jednak, iż powództwo zasługiwało w całości na uwzględnienie. Sąd Rejonowy słusznie w sprawie powołał się na treść art. 411pkt 2 kc, a zrzut naruszenia tego przepisu jedynie co do części dochodzonego roszczenia okazał się trafny.

Artykuł 411 pkt 2 kc dotyczy sytuacji, w której zasady współżycia społecznego powodują, że spełnienie świadczenia nienależnego jest akceptowalne moralnie. Innymi słowy ten, kto uzyskał takie świadczenie, np. z tytułu świadczeń alimentacyjnych wyższych niż wynikające z przesłanek przewidzianych w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, nie staje się wzbogacony z moralnego punktu widzenia. W takiej sytuacji wprowadzenie przesłanki, że musiałby się liczyć z obowiązkiem zwrotu, wypaczałoby sens tej instytucji. Istotne jest bowiem, czy spełnienie świadczenia nienależnego czyni zadość zasadom współżycia społecznego, przy czym okoliczność, czy uzyskujący takie świadczenie rozdysponował nim, jeżeli w pewnym momencie odpadła podstawa świadczenia, może stanowić jeden z elementów oceny z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. Aby można było mówić o takim świadczeniu, musi to być świadczenie „słuszne” z moralnego (etycznego) punktu widzenia. Można zatem przyjmując, że art. 411 pkt 2 kc ma zastosowanie w sytuacji, gdy ten, kto spełnił świadczenie, nie był prawnie zobowiązany, lecz można mu przypisać moralny obowiązek wobec przyjmującego świadczenie. Podstawę uzyskania przysporzenia stanowi w takiej sytuacji nie norma prawna, ale norma społeczna, która wynika z powszechnego poczucia sprawiedliwości i słuszności.

Jak wynika z ustaleń Sądu Rejonowego powód nie miał żadnego osobistego udziału w wychowaniu pozwanej i nie utrzymywał z nią kontaktów. Przyjmując zatem należy, iż poza świadczeniem alimentów nie wypełniał swoich obowiązków rodzicielskich względem pozwanej. W takiej sytuacji zapłata świadczeń alimentacyjnych przez pewien okres czasu po uzyskaniu przez pozwaną samodzielności finansowej i życiowej uznać należy za słuszne moralnie. Jak ustalił Sąd Rejonowy pozwana inwestowała w tym czasie w swój rozwój, skończyła edukację na wyższych studiach, dokształcała się i rozwijała pasje. Ponadto istotnym jest w ocenie Sądu Okręgowego, że powód jak sam wskazał w pozwie, pomimo świadomości, iż z uwagi na osiągnięty przez pozwaną wiek, w którym winna ukończyć studia wyższe i podjąć pracę, dopiero w marcu 2020r. wezwał pozwaną do wycofania wniosku egzekucyjnego i dopiero w marcu 2020r. wniósł pozew o ustalenie,

*że obowiązek alimentacyjny wygasł. Do momentu wystosowania wezwania w marcu 2020r. pozwana miała zatem słuszne podstawy do uznania, iż powód jako ojciec w dalszym ciągu chce ją wspierać finansowo aby zrekompensować swoją nieobecność w jej życiu jako rodzic. Z akt sprawy wynika, iż powód przekazywał pozwanej co miesiąc w drodze przekazów pocztowych 600 zł alimentów co pozwana traktowała jako dobrowolne spełnianie świadczeń pieniężnych, pomimo uzyskania przez nią samodzielności finansowej. Otrzymanie natomiast przez pozwaną wezwania z dnia 6 marca 2020r., z którego wynikało jasno, iż powód nie chce dalej płacić na jej rzecz alimentów twierdząc, że obowiązek alimentacyjny wygasł powinien skłonić pozwaną do wycofania wniosku egzekucyjnego. Od tego momentu pozwana nie miała podstaw do uznania, iż powód w dalszym ciągu chce wspierać ją finansowo. Jednocześnie z uwagi na uzyskanie pełnej samodzielności finansowej, mieszkaniowej i życiowej obowiązek alimentacyjny powoda względem pozwanej nie istniał a pozwana, która w 2020r. skończyła 27 lat winna mieć świadomość tego, iż uiszczane na jej rzecz alimenty nie należą się jej. Odmienne w tym względzie stanowisko pozwanej zawarte w piśmie z dnia 14.10.2020r. nie znajdowało podstaw. Postawa pozwanej, która w dalszym ciągu domagała się spełniania na jej rzecz nienależnych alimentów nie mogła od tego momentu zasługiwać na ochronę prawną z punktu widzenia zasad współżycia społecznego.*

*W rezultacie Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo należało uwzględnić w szerszym zakresie a mianowicie w zakresie świadczeń za okres od marca 2020r. do lipca 2020r. tj. za okres 5 miesięcy co dało kwotę 3.000 zł ( 5 x 600 zł ) . Sąd Okręgowy orzekł o tym w pkt I a) na podstawie art. 386§1kpc podwyższając zasądzoną w pkt 1 kwotę do 3.000 zł. W pkt I b) o kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 kpc Obciążono strony kosztami mając na uwadze, iż powód przegrał powództwo w 85% a pozwana w 15% . Łączne koszty procesu wyniosły 8.254zł (wpis sądowy od pozwu 1.020 zł wynagrodzenie pełnomocników 3.600zł x2 oraz 17 zł x2 opłata od pełnomocnictwa). Powód poniósł koszty w kwocie 4.637zł a pozwana 3617zł z czego pozwaną obciążało 1.238,10zł . Zgodnie z wynikiem procesu powód miał zatem obowiązek zwrócić pozwanej kwotę 2.378,90 zł .*

*W pozostałym zakresie apelacja na podstawie art. 385 k.p.c w pkt II z przyczyn podanych wyżej podlegała oddaleniu.*

*W pkt III Sąd Okręgowy na podstawie art. 100 kpc orzekł o kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym. Obciążono strony kosztami mając na uwadze, iż powód przegrał postępowanie apelacyjne w 88% a pozwana w 12% . Łączne koszty procesu wyniosły 4600 zł (wpis sądowy od apelacji 1.000 zł wynagrodzenie pełnomocników 1800 zł x2 ). Powód poniósł koszty w kwocie 2800zł a pozwana 1800 zł z czego pozwaną obciążało 552zł zatem powód winien zwrócić pozwanej kwotę 1248zł .*

*sędzia Anna Kulczewska-Garcia*